

Protokół nr 6/III/2015

posiedzenia Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska

Rady Miejskiej w Łodzi

z dnia 12 marca 2015 r.

I. W posiedzeniu uczestniczyli:

1. Członkowie Komisji
 - stan.....8
 - obecnych..... 7
 - nieobecnych..... 1 tj. p. Mariusz Przybyła - nieusprawiedliwiony

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do protokołu

Zaproszenie stanowi załącznik nr 3 do protokołu

II. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Koncepcja budowy nowego schroniska dla zwierząt w Łodzi przy ul. Opolskiej.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na rok 2015” – druk nr 41/2015.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwały w sprawach ustanowienia niektórych obszarowych form ochrony przyrody – druk nr 37/2015.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustanowienia pomników przyrody – druk nr 38/2015.
5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody – druk nr 39/2015.
6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody – druk nr 40/2015.
7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej część zachodnią osiedla Radogoszcz – druk nr 306/2014.
8. Przyjęcie protokołu nr 5/II/2015.
9. Sprawy różne i wniesione.

III. Przebieg posiedzenia

Posiedzenie otworzył **przewodniczący Komisji p. Marek Michalik**. Zaproponował nowy porządek:

0. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - druk nr 52/2015.

1. Koncepcja budowy nowego schroniska dla zwierząt w Łodzi przy ul. Opolskiej.
2. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na rok 2015” – druk nr 41/2015.
3. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwały w sprawach ustanowienia niektórych obszarowych form ochrony przyrody – druk nr 37/2015.
4. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustanowienia pomników przyrody – druk nr 38/2015.
5. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody – druk nr 39/2015.
6. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody – druk nr 40/2015.
7. Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej część zachodnią osiedla Radogoszcz – druk nr 306/2014.
8. Przyjęcie protokołu nr 5/II/2015.
9. Sprawy różne i wniesione.

Punkt 0: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta Łodzi na 2015 rok - druk nr 52/2015.

Projekt uchwały przedstawił **Skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski** mówiąc, że zapisy dotyczące Komisji znajdują się w § 9 i § 10 i dotyczą zwiększenia dochodów oraz wydatków Schroniska dla zwierząt o 70 tys. zł. Dotyczy to planu darowizn i wpłat na rzecz Schroniska, dokonywanych w trakcie roku przez darczyńców. Środki te, zgodnie z wolą darczyńców, będą przeznaczane na zakup żywności, leków, materiałów medycznych, produktów biobójczych. Kwota ta jest co roku mniej więcej na tym samym poziomie.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 52/2015, który stanowi **załącznik nr 4** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 6 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 1: Koncepcja budowy nowego schroniska dla zwierząt w Łodzi przy ul. Opolskiej.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik przypomniał, że podczas ostatniego posiedzenia Komisja odwiedziła łódzkie schronisko dla zwierząt, gdzie między innymi dyskutowano o przyszłości schroniska.

Projekt budowy nowego schroniska przedstawiła **architekt p. Anita Gradomska**, która powiedziała, że nowa siedziba schroniska została zaprojektowana w północno-wschodniej części Łodzi u zbiegu ulic Hanuszkiewicza i Opolskiej. Są to 4 działki – teren

ok. 4,9 ha w enklawie lasów komunalnych. Od północy znajdują się ogródki działkowe. Działka ma pewne ograniczenia – strefę ochronno-pożarową wokół lasu (wschodnia i zachodnia granica działki), linię wysokiego napięcia (biegnącą na południu) oraz strefę izolacyjną, ze względu na położenie w najbliższej okolicy ogródków działkowych. Teren schroniska, zgodnie z wymogami higieniczno-sanitarnymi, podzielono na dwie strefy, zarówno w budynkach, jak i na terenie, na strefę czystą i brudną. Obecnie teren jest porośnięty niską zielenią. Zagospodarowanie terenu jest strefowane: od góry pas zieleni wysokiej, następnie strefę parkingów z dwoma wjazdami (czystym i brudnym). Na lewym wjeździe znajduje się główna urbanistyczna oś układu. Usytuowano tam budynek administracyjno-weterynaryjny. Następnie jest strefa przechowywania zwierząt, strefa brudna (zwierzęta chore, kwarantanna), zwierzęta stare i szczeniaki, a na południu strefa zwierząt zdrowych. Na głównej osi, przy budynku administracyjno-weterynaryjnym, znajduje się patio rekreacyjne, ograniczone elewacjami budynków w najbliższym otoczeniu (budynek kociarni, budynek magazynowo-socjalny oraz budynki zwierząt starych i szceniaków). Inwestycja będzie etapowana. W pierwszym etapie zakłada się przeniesienie w całości obecnego schroniska z ul. Marmurowej. Budynek będzie składał się z wejścia głównego z hallem adaptacyjnym (czyste) i wejścia brudnego (strefy zwierząt chorych). Patio będzie m.in. z widokiem na kociarnię. Główna aleja komunikacyjna ma być z terenem rekreacyjnym, gdzie został zlokalizowany zbiornik wody deszczowej, jak również mała architektura (alejki, wykorzystanie istniejącej zieleni wysokiej na miejsce pierwszego kontaktu ze zwierzętami). Na parterze budynku administracyjno-weterynaryjnego będzie główne pomieszczenie opiekunów zwierząt, którzy również będą prowadzić adopcje. Hall będzie służył także strefie edukacyjnej, która znajduje się na I piętrze. Dalsza część budynku to strefa weterynaryjna (czysta i brudna) oraz część chirurgiczna z dwoma salami chirurgicznymi pooperacyjnymi (po dwa gabinety w części czystej i brudnej). Na piętrze znajduje się zaplecze socjalne dla administracji oraz część magazynowo-archiwalna, natomiast na piętrze części weterynaryjnej część edukacyjna z salą konferencyjną oraz zespół socjalno-szatniowy. Budynki, które kształtują patio są zaprojektowane w tej samej stylistyce (są to budynki dwukondygnacyjne z wykorzystanym poddaszem). Budynek administracyjno-weterynaryjny (z tarasem widokowym nad głównym wejściem), budynek socjalno-techniczny, gdzie zlokalizowano zespół żywieniowy dla psów z magazynami, strefę garaży (również dla meleksów) i warsztatu oraz zespół sanitarny dla pracowników. Kolejny budynek to kociarnia. W strefie od strony patio znajdują się dwukondygnacyjne woliery - mają stanowić atrakcję dla zwiedzających i tworzą jedną z pierzei patio. Są one bezpośrednio połączone z boksami dla kotów. W części wschodniej znajduje się strefa brudna dla kotów, a w jej skład wchodzi szpital i kwarantanna. Na piętrze natomiast przewidziano rezerwę terenu na podobny układ funkcjonalny na boksy dla kotów zdrowych, ze względu na zwiększającą się populację kotów bezdomnych w przyszłości. Kolejne budynki są jednokondygnacyjne, przeznaczone tylko i wyłącznie do przetrzymywania zwierząt. Pierwszy z nich to budynek dla szceniąt z wejściem od alei spacerowej, by ułatwić zwiedzającym kontakt ze zwierzętami oraz część dla psów starych. Kolejny budynek, to budynek dla psów chorych ze strefą klatek nocnych, gdzie przetrzymywane są zwierzęta do czasu otwarcia schroniska, a pozostałe części to klatki na zwierzęta chore oraz budynek kwarantanny. Ostatni z typów budynków to budynek dla psów zdrowych, gdzie w boksach znajdują się od 1-3 zwierząt z bezpośrednim połączeniem do boksu zewnętrznego. Między budynkami mamy strefę wybiegów wspólnych dla zwierząt. Budynki są zróżnicowane. W niektórych znajdują się sanitariaty dla personelu, inne mają tylko strefę gospodarczą. Zastosowano elementy wygłuszające, ze względu na dużą emisję hałasu w tych budynkach, w postaci okładzin ściennych. Wszystkie budynki są utrzymane w tonacjach szarości, z zaakcentowanymi wejściami w kolorze żółtym i czerwonym. Na projekcie

zagospodarowania widać etapowanie inwestycji. I etap – 18 budynków psów zdrowych (południowa część terenu przeznaczona na rekreację), II etap – dochodzi 9 budynków (na miejsce alei spacerowych I etapu) i jeden budynek kwarantanny, III etap – 5 budynków psów zdrowych i jeden budynek kwarantanny. Jeśli chodzi o infrastrukturę techniczną, to woda pochodzić będzie ze studni głębinowej, usytuowanej w północnej części działki, ścieki bytowe odprowadzane będą do oczyszczalni zlokalizowanej pośrodku terenu, ścieki techniczne do szamb, energia z ul. Opolskiej. Wody deszczowe mają być odprowadzane do bezodpływowego szczelnego zbiornika, natomiast ogrzewanie gazowe (gaz z ul. Opolskiej) oraz 6 kotłowni, zlokalizowanych w budynkach w części północnej działki. Jeśli chodzi o komunikację miejską, to obecnie odbywa się ulicami Marmurową, Brzezińską i Kasprzowicza. Prowadzone są rozmowy na temat połączenia tej komunikacji, poprzez jej przedłużenie ulicą Hanuszkiewicza. Jest też możliwość wprowadzenia linii autobusowej tak, żeby przystanek mógł być zlokalizowany w części parkingowej przez budynkiem administracyjno-weterynaryjnym. Ewentualnie istnieje też możliwość pętli autobusowej na skrzyżowaniu ul. Hanuszkiewicza/Opolskiej. Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań.**

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Monika Malinowska-Olszowy zapytała, do czego ma służyć patio oraz taras widokowy. Uważa ona, że schronisko nie jest „atrakcją dla zwiedzających”.

Architekt p. Anita Gradomska powiedziała, że program schroniska jest nastawiony przede wszystkim na adopcję, co różni się od obecnego programu. W związku z tym starano się, aby schronisko miało wymiar pewnej atrakcji dla osób, które będą adoptować zwierzęta. Patio jest przeznaczone dla zwiedzających, którzy będą mogli zatrzymać się, czy odbyć pierwszy kontakt ze zwierzęciem. Przewidziana została izolacja wzrokowa między kotami, które będą przebywać w wolierach, poprzez ciąg żywopłotów, które mają być izolacją od głównej alei spacerowej. Jeżeli chodzi o taras widokowy, to jest to wykorzystanie dachu budynku parterowego na taras dla części edukacyjnej, która znajduje się na piętrze.

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka zapytała o miesięczny koszt utrzymania takiego budynku.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że próbowano to oszacować i obecnie trwa etap rozmów z firmami, wykonawcami, przede wszystkim paneli fotowoltaicznych. Wydział chce obniżyć koszt bieżącego utrzymania, poprzez zastosowanie odnawialnych źródeł energii. Ze wstępnych wyliczeń zostało to ocenione na ok. 1 mln kWh. Zużycie to będzie zależało od obłożenia schroniska i od stanu zwierząt, które będą w schronisku. Ogrzewanie elektryczne przewidywane jest tylko wtedy, kiedy temperatury spadną poniżej 0 i będzie ogrzewanie panelowe podłogowe miejscowe w miejscu, gdzie będą legowiska. Jest tutaj problem z uzyskaniem energii elektrycznej z fotowoltaniki, ponieważ ogrzewanie będzie potrzebne najczęściej wtedy, kiedy energii słonecznej nie będzie (w nocy, zimą). Rozważane są tym samym różne warianty użycia alternatywnych źródeł energii. Gaz okazuje się na dzień dzisiejszy jednym z najtańszych nośników energii i projektant zrobiła wszystko, aby obiekty kubaturowe były ogrzewane gazem ziemnym.

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka chciała wiedzieć, jaki jest koszt utrzymania obecnego schroniska przy ul. Marmurowej.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos poinformował, że roczny koszt utrzymania to ok. 1 900 000 zł.

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Małgorzata Moskwa-Wodnicka pytała również, w jakiej odległości od planowanego schroniska znajdują się budynki mieszkalne.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos wyjaśnił, że budynków mieszkalnych nie ma w ogóle, natomiast w bezpośrednim sąsiedztwie, po drugiej stronie ul. Opolskiej, są ogródki działkowe. Bliskość schroniska jest ograniczona poprzez zieleń wysoką (pas zieleni izolacyjnej o szerokości 30 m) i zagospodarowanie tego terenu poprzez kubaturowe wysokie budynki od strony ul. Opolskiej.

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Monika Malinowska-Olszowy spytała o ewentualny wzrost zatrudnienia w nowym schronisku.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że zakładane jest, iż I etap będzie wystarczający dla schroniska w ogóle. Na dzień dzisiejszy stan psów w schronisku tj. ok. 500 rocznie. I etap pozwala na zabezpieczenie pobytu 720 psów zdrowych i wydaje się, że ta ilość pozwala na funkcjonowanie schroniska w wymiarze I etapu do końca. Dziś w schronisku zatrudnione są ok. 33 osoby, dodatkowo schronisko posiłkuje się pracą wolontariuszy, skazanych i osób wykonujących kary zastępcze. Pomieszczenia socjalne i to, co wynika z rozbudowy gabinetu weterynaryjnego na terenie schroniska, pozwalało na zapewnienie pomieszczeń i zatrudnienia do 55-60 osób w ogóle.

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Monika Malinowska-Olszowy chciała wiedzieć, czy podczas realizacji projektu był on konsultowany z dyrektorem schroniska.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że dyrektor brał udział we wszystkich spotkaniach z udziałem projektanta na każdym etapie, zgłaszając wiele poprawek. Wiele godzin zostało poświęconych na uzgodnienia. Projekt zyskał akceptację Powiatowego Lekarza Weterynarii, Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz Wojewódzkiej Izby Weterynaryjnej.

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Monika Malinowska-Olszowy spytała, czy sugestie dyrektora schroniska zostały uwzględnione w przedstawionym projekcie.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że nie do końca, ponieważ na tym etapie nie da się załatwić sprawy odbioru nieczystości płynnych i ich zagospodarowania. Projekt przewiduje szamba szczelne, ale jeżeli powstałaby kanalizacja sanitarna w ul. Hanuszkiewicza, to będzie można je bezpośrednio przełączyć. Nie można jeszcze przewidzieć, jak zakończą się rozmowy, negocjacje z Łódzką Spółką Infrastrukturalną. Być może będą środki i programy, które pozwalałyby na budowę kanalizacji sanitarnej w ul. Hanuszkiewicza.

Wiceprzewodnicząca Komisji, p. Monika Malinowska-Olszowy zapytała, czy była to jedyna sugestia, czy było ich więcej.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos stwierdził, że było ich znacznie więcej i od samego początku autorka projektu współpracowała ze schroniskiem.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, czy projekt został przyjęty przez Prezydenta Miasta.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos poinformował, że koncepcja (zarys koncepcyjny, limit wydatków) została przyjęta przez Prezydenta Miasta w sierpniu ubiegłego roku.

Radny p. Mateusz Walasek spytał, czy na terenie jest zadrzewienie i zostanie wycięte pod budowę schroniska.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że powierzchnia terenu pod budowę schroniska to ok. 5 ha. Obecnie jest to śródleśny ugor pomiędzy dwoma fragmentami lasów komunalnych (od zachodu i od wschodu). Łącznie, te tereny, to lasy komunalne o powierzchni ponad 17 ha. Mamy do czynienia z gruntem Miasta - enklawą śródleśną. W jego granicach jest niewielki fragment zadrzewienia (ponad 1000 m) i będzie ono adoptowane, jako miejsce spaceru z psami i tam pomiędzy drzewami zlokalizowany jest zbiornik retencyjny. Na pewno nie będą usuwane drzewa, które rosną tam dzisiaj. Uszczegółowione będzie zagospodarowanie południowego fragmentu za linią wysokiego napięcia – jedynym mankamentem tej lokalizacji jest właśnie istniejąca linia wysokiego napięcia, gdzie zlokalizowanie budynków kubaturowych, ani nasadzeń, nie będzie możliwe. Teren ten można przeznaczyć na miejsce spacerów z psami adoptowanymi, czy też do wyprowadzania psów przez wolontariuszy. Dziś schronisko nie ma takich przestrzeni.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, ile kotów przebywa obecnie w schronisku i ile planuje się, że będzie w nowym oraz jak wygląda harmonogram realizacji projektu.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos poinformował, że w chwili obecnej bezdomnych kotów w schronisku jest ok. 40. I etap przewiduje ich 150, docelowo do 230, z możliwością rozbudowania poddasza i dobudowania woliery. 250 tys. zł jest przeznaczony na ten rok, w roku 2016 – 2,5 mln zł, w roku 2017 – 12,5 mln zł. Miasto liczy na dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie nie mniejszej niż 50% kosztów budowy. Jeżeli uda się wypracować system odnawialnych źródeł energii, który będzie w przyszłości skutkował obniżeniem energii bieżącej działalności schroniska, to z pewnością ten koszt będzie większy, ale i dofinansowanie będzie znacznie większe (na 80-90%). Ze względu na zmianę ustawy o odnawialnych źródłach energii, nie ma jeszcze szczegółowej koncepcji wykorzystania odnawialnych źródeł energii przy tym obiekcie.

Pani Marta Olesińska ze Schroniska dla zwierząt powiedziała, że nie rozumie pojęcia „patia rekreacyjnego”. Od dłuższego czasu stara się wpłynąć na mentalność osób zdecydowanych na adopcję i tłumaczyć, że schronisko to nie zoo, do którego zaprasza się do zwiedzania. Schronisko to miejsce, gdzie należy odpowiedzialnie podjąć decyzję o adopcji, a nie zwiedzać i rozkoszować się nim. Ilość pogryzień zwierząt w 2003 r. to ponad 200, a w roku 2014 – 3. M. Olesińska zapytała o strefy brudne i czyste, ponieważ nie zna przepisów, które regulują konieczność istnienia takich stref. Zaznaczyła również, że nie słyszała, aby w Polsce istniało schronisko, gdzie taki podział jest zrobiony.

Architekt p. Anita Gradomska powiedziała, że projekt został uzgodniony we wszystkich służbach sanitarno-higienicznych. Podział na strefę czystą i brudną jest we wszystkich zaleceniach do projektowania takich obiektów, jak również były to wytyczne wykonawców, którzy uzgadniali ten projekt – jest to zwyczajna praktyka projektowa, że zwierzęta zdrowe i chore nie mają ze sobą kontaktu, tak by zapobiegać epidemii. Jest to zwykła dobra praktyka projektowa.

Pani Marta Olesińska ze Schroniska dla zwierząt powiedziała, że schronisko funkcjonuje od 40 lat, ma jeden gabinet przyjęć (nie ma podziału na strefy czyste i brudne) i nigdy nie było tam przypadku zakażeń. Obecnie zwierząt jest ok. 400, ale były przypadki, kiedy było ich ponad 700.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos zaznaczył, że schronisko miało dużo szczęścia i ma je do tej pory, że nie było żadnych zakażeń. W Polsce nie ma rzeczywiście przykładu nowych, dużych schronisk, które byłyby wybudowane według nowych wytycznych czy standardów. Miasto wydaje, oprócz utrzymania schroniska, jeszcze blisko 200 tys. zł na różnego rodzaju zabiegi weterynaryjne dla kotów wolno żyjących, zwierząt powypadkowych. Coraz więcej jest zwierząt bezdomnych, starych, wymagających opieki weterynaryjnej. Dziś, jeżeli mówi się o humanitarnym traktowaniu zwierząt, to należy dostrzegać, że coraz bardziej potrzebna będzie opieka weterynaryjna wobec zwierząt i Miasto będzie musiało zlecać coraz szerszą gamę zabiegów, nawet wobec zwierząt właścicielskich. Wiele miast finansuje kastrację i sterylizację zwierząt właścicielskich. Nowy gabinet weterynaryjny spełnia najwyższe standardy i może zapewniać całe potrzeby związane z wypełnianiem obowiązków Miasta w zakresie udzielania pomocy i opieki zwierzętom bezdomnym, rannym i właściwym utrzymaniu zwierząt w schronisku.

Przedstawiciel Rady Osiedla „Dolina Łódki” p. Wojciech Pisarski, zaznaczył, że budowa nowego schroniska jest planowana na terenie osiedla „Dolina Łódki”. Przypomniał, że 2-3 lata temu był protest działkowiczów, których działki będą sąsiadować z nowym schroniskiem. W. Pisarski spytał o konsultacje społeczne. Mieszkańcy chcą wiedzieć, jak będzie wyglądać strefa buforowa i jaki będzie wpływ schroniska na środowisko. Zapytał, co stanie się z obecnym schroniskiem przy ul. Marmurowej – kilka lat temu była koncepcja, że będzie tam szpital dla zwierząt (jeżeli tak by się stało, na terenie osiedla były by dwa miejsca trzymania zwierząt). W. Pisarski spytał o drogi dojazdowe do nowego schroniska i czy przewidziano w projekcie inwestycyjnym budowę i ich modernizację (od strony ul. Marmurowej ul. Okólską nie da się dojechać, ponieważ jest to droga gruntowa, a w pobliżu jest kopalnia piasku, ul. Hanuszkiewicza to tylko jeden pas 2,5 m – od ul. Brzezińskiej do ul. Opolskiej należałoby zbudować nową drogę).

Przewodnicząca Komisji Dialogu Społecznego ds. bezdomności zwierząt p. Wioletta Pawlik-Nowacka uważa, że jeżeli schronisko będzie wyglądało tak jak jest w projekcie, to zachęci wolontariuszy i umożliwi im wzrost pracy na rzecz schroniska, więc samozatrudnienie wcale nie musi wzrosnąć, ponieważ w pracy mogą uczestniczyć wolontariusze.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała czy w projekcie występują kolizje funkcjonalne dotyczące naruszenia spokoju zwierząt, przy wykonywaniu jakichś prac, czy osoby z zewnątrz będą przechodziły obok boksów. Radną niepokoją również planowane

w schronisku meleksy i reakcje zwierząt. Zapytała, jak dyrektor ocenia ilość gabinetów, sal operacyjnych w planowanym schronisku, jak również docelowe zatrudnienie.

Pani Marta Olesińska ze Schroniska dla zwierząt stwierdziła, że obecnie schronisko ma trzy wybiegi dla psów, a projekt przewiduje jeden wybieg. Chciała wiedzieć, czy projekt schroniska zakłada wyrównanie terenu.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik spytał, czy szacowany był przyszły budżet schroniska. Zdaniem przewodniczącego 720 miejsc dla psów w I etapie schroniska to dużo, bo takiej ilości bezdomnych psów nigdy w schronisku nie było. Być może już I etap budowy jest przewymiarowany. Spytał, czy nie ma obaw, że kiedy schronisko zostanie oddane do użytku, będzie to obiekt, który będzie „przyciągał” bezdomne zwierzęta z całego województwa, z racji swojej nowoczesności i dobrych warunków.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że budżet nowego schroniska powinien być większy. Dyrektor przypomniał, że w 2009 roku w schronisku było ponad 750 psów. Wówczas Powiatowy Lekarz Weterynarii alarmował, że jest przekroczenie pojemności schroniska (obecne schronisko może mieścić do ok. 250 psów). Dyrektor powiedział, że najprawdopodobniej I etap schroniska wystarczy na następne dziesięciolecie. Jest wiele gmin ościennych, które chciałyby zrealizować wspólnie takie zamierzenia, ponieważ nie mają gminnych schronisk. Jeżeli władze Miasta zdecydują, że na tym etapie będzie można rozpocząć rozmowy z ościennymi gminami, to takie przedsięwzięcie byłoby celowe i wskazane. Lokalizacja schroniska została zatwierdzona w roku 2005/2006 przez Radę Miejską. Projektant przedstawił wówczas kilka propozycji i radni, podczas wyjazdowego posiedzenia Komisji, poprzez analizy stwierdzili, że jest to najbardziej optymalna lokalizacja (ze względu na położenie, odległość od siedzib ludzkich). Odległość od ul. Beskidzkiej to 900 m. Podkreślał, że nie znajdzie się dziś terenu w Łodzi o tak niskim stopniu zabudowy mieszkaniowej. Nawet Warszawa zrezygnowała z budowy schroniska dla zwierząt tylko dlatego, że na terenie Miasta nie jest właścicielem tak dobrze położonego terenu, a kupno takich gruntów byłoby bardzo drogie. Jeżeli chodzi o obecne schronisko dla zwierząt, to kiedy powstanie nowe, dyrektor zapowiedział, że będzie wnioskował do władz Miasta o sprzedaż tej nieruchomości. Jego zdaniem miejsce to nie nadaje się do funkcji związanych z opieką nad zwierzętami, czy udzielania pomocy zwierzętom. Jeżeli chodzi o rozwiązania komunikacyjne, to wskazywano ul. Hanuszkiewicza oraz ul. Kasprowicza z odcinkiem poza granicami miasta Łodzi z płyt betonowych dla autobusów mniejszych. Potrzeby schroniska będą potrzebami w chwili rozpoczęcia pracy, zakończenia pracy i ewentualnych godzin południowych, gdzie przede wszystkim osoby starsze będą chciały dojechać do schroniska. Dyrektor powiedział, że nie wyobraża sobie sytuacji, w której byłaby stała linia z przebiegiem od godziny 4.00 do 22.00, bo takich potrzeb tam po prostu nie będzie. Zarząd Dróg i Transportu wspólnie z MPK ma przejrzeć te drogi i wydać opinię, czy jest możliwość wykorzystania ich na autobusy małogabarytowe.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik stwierdził, że rzeczywiście sprawa skomunikowania schroniska jest najślabszym ogniwem prezentacji budowy nowego schroniska.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos podkreślił, że w dokumentacji projektowej jest przewidziana przebudowa odcinka ul. Opolskiej od wjazdu do schroniska do skrzyżowania z ul. Hanuszkiewicza.

Przedstawiciel Rady Osiedla „Dolina Łódki” p. Wojciech Pisarski powiedział, że cieszy się, iż obecne schronisko po wybudowaniu nowego zostanie sprzedane, ponieważ kilka lat temu była koncepcja, że nieruchomość ta zostanie utrzymana.

Weterynarz w Schronisku dla zwierząt, p. Agnieszka Najder zapytała, jakie są plany dotyczące nawierzchni i chodników w obrębie schroniska. Jej zdaniem, jeżeli miałyby być, to nawierzchnia glinkowo-żwirkowa, to nie będzie możliwości utrzymania jej w sposób trwały. Powiedziała, że niepokoi ją planowany zbiornik wodny, ponieważ będzie to rezerwuuar komarów, a wyprowadzane zwierzęta będą chciały się w nim wykąpać, co może wywołać wiele chorób skórnych (a utrzymanie takiego zbiornika w czystości będzie pociągało za sobą duże koszty). Martwi ją również usytuowanie kociarni – 80% kotów, które trafia do schroniska to koty niezaznajomione z człowiekiem i nieufne w stosunku do ludzi. Tworzenie wolier przy patio jej zdaniem jest pomysłem całkowicie nietrafionym, ponieważ zwierzęta nie będą z nich korzystały z powodu dużego stresu.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik stwierdził, iż Prezydent Miasta chyba nie do końca przekonsultował projekt nowego schroniska ze wszystkimi zainteresowanymi. Jego zdaniem wymaga on dalszych konsultacji. Przewodniczący zapytał, czy jest to już projekt wykonawczy.

Architekt p. Anita Gradomska poinformowała, że jest to już kompletny projekt budowlano-wykonawczy przed pozwoleniem na budowę. Projekt był konsultowany przez 3 miesiące (spotykano się kilka razy w tygodniu i po kilka godzin w obecności dyrekcji schroniska i służb miejskich dyskutowano nad nim). Architekt powiedziała, że zrobiono wszystko, by spełnić oczekiwania. Odniosła się także do planowanej nawierzchni schroniska – strefa parkingów jest w nawierzchni kostka brukowa, natomiast rzeczywiście część ogrodzona, aleje, ma być pokryta żwirem. Ze względu na spadek terenu w stronę południową, w miejscu, gdzie jest projektowany zbiornik wody deszczowej jest przełamanie terenu, który spada w kierunku północnym, nie projektowano niwelacji terenu, a dostosowano się do istniejących poziomów. W miejscu przełamania, zaproponowano odbiór wód deszczowych oraz utwardzenia, w postaci alei żwirowych służących jak największemu powierzchniowemu odbiorowi wody, tak aby zbiornik mógł zostać tam zaprojektowany w minimalnej wielkości.

Weterynarz w Schronisku dla zwierząt, p. Agnieszka Najder powiedziała, że architekt z gabinetem weterynaryjnym nie konsultowała się w ogóle. Niejednokrotnie proszono architekta o aktualizację, ale odpowiedziała, że nie ma takiego obowiązku.

Architekt p. Anita Gradomska powiedziała, że nie miała takiego obowiązku, ponieważ proszono o wizualizację gabinetu weterynaryjnego, a cała technologia gabinetu została wykonana i przesłana do wglądu do akceptacji. A. Gradomska powiedziała, że nie wyrażono akceptacji, dlatego uznała, że schronisko nie chce współpracować na tym etapie. Wizualizacja to projekt wnętrza i nie podlegał on specyfikacji, natomiast pełna dokumentacja technologiczna z zestawieniem obecnego sprzętu i projektowanego zgodnie z rozporządzeniem ministra (dla klinik weterynaryjnych) została przekazana, jednak nie wyrażono żadnej opinii na ten temat.

Weterynarz w Schronisku dla zwierząt, p. Agnieszka Najder poinformowała, że nie wyrażono opinii, ponieważ schronisko nie miało takiej możliwości.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik podtrzymał swoją opinię, że konsultacje nie zostały przeprowadzone w sposób pełny.

Architekt p. Anita Gradomska powiedziała, że było spotkanie z przedstawicielami służb weterynaryjnych, na którym była kierowniczka gabinetu weterynaryjnego Schroniska, dyrekcja Schroniska, przedstawiciele komercyjnych klinik, Wojewódzki Lekarz Weterynarii.

Dyrektor Schroniska dla zwierząt, p. Grzegorz Kaczmarek powiedział, że na etapie tworzenia projektu, zaproponowane rozwiązania są mu nieznanne. Podkreślił, że nie ma w Polsce przykładu ani jednego schroniska, które funkcjonowałoby w sposób zaproponowany przez architekta. Dyrektor oczekiwał, że architekt pokaże Studium wykonalności. Powiedział, że analizy, które prowadził, rozwiązania zaproponowane w innych schroniskach, powodowały wzrost zatrudnienia o 100-150% już przy I etapie (przeniesieniu schroniska). Dyrektor poinformował, że pytał architekta, czy brał tego typu zagadnienia pod uwagę. Informacje o konsultowaniu ze schroniskiem są takie, że czytając rysunek techniczny nie jest się w stanie stwierdzić, co tam dokładnie jest. Odnosząc się do pytania radnej p. U. Niziołek-Janiak powiedział, że nie zna schroniska w Polsce, które posiada meleksy.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik stwierdził, że sytuacja jest dziwna, ponieważ Prezydent Miasta przyjął ten projekt. Zaproponował, aby być może na Komisji rozstrzygnąć kwestie sporne, które są między dyrekcją, a architektem i Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa. Przewodniczący oczekuje, że Prezydent Miasta zabierze głos w tej sprawie i „przetnie dwugłós administracji”.

Zdaniem **radnej U. Niziołek-Janiak** trzeba zastanowić się nad nowoczesnymi rozwiązaniami, ponieważ nie wiadomo jaki będzie ich wpływ na zachowanie zwierząt. Powiedziała także, że niewątpliwie przydałoby się więcej osób do pracy w schronisku, ale również i podwyżki. Uważa, że nowe schronisko należy budować i należy dojść do konsensusu, tak aby znaleźć rozwiązania optymalne co do ilości zwierząt, zatrudnienia i zadbania o dojazd.

Dyrektor Schroniska dla zwierząt, p. Grzegorz Kaczmarek podkreślił, że nie chciałby, aby pomyślano, że ocenia schronisko źle, tylko nie posiada informacji, aby udzielić rzetelnych odpowiedzi. Jaka będzie rzeczywistość i zapotrzebowanie na pracę w schronisku nie wiadomo. Dyrektor powiedział, że chciał w tym roku zatrudnić osobę, ale po badaniach wstępnych rezygnowały i nie przychodziły do pracy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że prezentacja wykazała, że istnieje potrzeba dalszego skonsultowania najistotniejszych udziałowców w tym przedsięwzięciu. W. Tomaszewski zawnioskował, aby projekt ten poddany został konsultacji między Wydziałem, projektantami, a pracownikami Schroniska. By wymieniono się poglądami. Zaproponował, aby w konsultacjach tych brali udział przedstawiciele organizacji zajmujących się bezdomnością zwierząt oraz aby w ostatnim etapie wiedzę pozyskali mieszkańcy okolicznych terenów oraz tamtejsza rada osiedla. Po 2 miesiącach owoce wspólnej pracy mogłyby zostać zaprezentowane na Komisji.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik dołączył się do wniosku radnego p. Włodzimierza Tomaszewskiego. Zaproponował, by tematem konsultacji była także kwestia dróg dojazdowych. Zdaniem przewodniczącego zespołem konsultacyjnym winien kierować dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos, a w jego skład

powinni wchodzić: pracownicy merytoryczni WOŚiR oraz ZDiT, dyrekcja schroniska, architekt, przedstawiciele organizacji pozarządowych, przedstawiciele wolontariatu.

Komisja Ochrony i Kształtowania Środowiska **zapotulowała**, aby sprawa wróciła na Komisję po przeprowadzonych konsultacjach za 2 miesiące.

Punkt 2: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na rok 2015” – druk nr 41/2015.

Projekt uchwały przedstawił **dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos**, który poinformował, że obowiązek przyjęcia Programu wynika wprost z art. 11 ustawy o ochronie zwierząt. § 11a ust. 6 mówi, że projekt przygotowuje wójt, burmistrz, prezydent. Projekt powinien być przygotowany do dnia 1 lutego i tak się stało. Przedkładany projekt jest po uzgodnieniach z Powiatowym Lekarzem Weterynarii, organizacjami pozarządowymi, Komisją Dialogu Obywatelskiego. Jest kolejnym, czwartym programem zapobiegania bezdomności zwierząt. § 1 mówi o jego zawartości, § 2-5 dotyczy kwestii odławiania zwierząt (jakie jednostki prowadzą odławianie na terenie miasta Łodzi, przebiega to w sposób ciągły), § 6-8 to procedury postępowania ze zwierzętami odłowionymi bezdomnymi, § 10 to wyciąg z budżetu dotyczący kosztów utrzymania zarówno schroniska, jak i działań związanych z zapobieganiem bezdomności zwierząt, § 11 definiuje zadania w ramach zapobiegania bezdomności, jakie będą realizowane w ramach tego Programu oraz § 12 związany jest z udzielaniem pomocy i całodobowej opieki zwierzętom rannym w kolizjach drogowych (pomoc tą udziela na dzień dzisiejszy lekarz weterynarii w schronisku dla zwierząt, a poza godzinami pracy schroniska zakład weterynaryjny wybrany w trybie zamówień publicznych). Załącznik nr 2 jest wskazaniem zadań i ich wykonawców w ramach programu w zależności od kategorii zwierząt. Projekt został uzgodniony ze Skarbnikiem Miasta i wynika wprost z uchwały budżetowej. Zaopiniowała go pozytywnie również Komisja Dialogu Obywatelskiego ds. Zwierząt. Program został także skierowany do 6 kół łowieckich, 15 organizacji pozarządowych, Komisji Dialogu Obywatelskiego, Powiatowego Lekarza Weterynarii. Wpłynęły cztery opinie. Ustawa zakłada, że jeśli w ciągu 21 dni od zwrócenia się z prośbą o zaopiniowanie nie wpłyną propozycje zmian do projektu, przyjmuje się, że został on pozytywnie zaopiniowany. Zgłoszono pojedyncze propozycje zmian – zostały uwzględnione. Projekt nie różni się niczym istotnym od wcześniejszych programów – jest ich kontynuacją. Szczegółowe działania zostały rozpisane w procedurze działalności jednostek organizacyjnych Miasta (Straż Miejska ma szczegółową procedurę postępowania ze zwierzętami, Centrum Zarządzania Kryzysowego steruje informacjami).

Pani Marta Olesińska ze Schroniska dla zwierząt powiedziała, że Program różni się od poprzedniego, ale na plus, ponieważ doszło do chipowania kotów właścicielskich.

Przewodnicząca Komisji Dialogu Obywatelskiego ds. Zwierząt, p. Wioletta Pawlik-Nowacka powiedziała, że jest wiele ustaleń między KDO, organizacjami pozarządowymi, a Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa, które nie są bezpośrednio wpisane w Program, jak chociażby kwestia promocji zachowań karmicieli kotów wolno żyjących.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, dlaczego Program musi być konsultowany z kołami łowieckimi.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos wyjaśnił, że wynika to wprost z art. 11a ust. 7 pkt 3 ustawy o ochronie zwierząt. Projekt Programu przygotowuje wójt, burmistrz, prezydent, który przedstawia dzierżawcom, bądź zarządcom obwodów łowieckich, działających na obszarze gminy, do zaopiniowania.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik spytał, czy jest logiczne wytłumaczenie tego procesu.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że do końca nie, ale poprzez zmiany prawa łowieckiego dziś odstrzał zwierząt bezdomnych na terenach obwodów łowieckich nie jest możliwy i myśliwi są zobowiązani do odłowienia bezdomnego zwierzęcia, ustalenia jego właściciela, albo przekazania do schroniska dla zwierząt.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział, że bardzo cenne jest to, iż istnieje dialog między Wydziałem Ochrony Środowiska i Rolnictwa, a organizacjami pozarządowymi. Dzięki nim kładziony będzie większy nacisk na edukację. W. Tomaszewski zwrócił uwagę, że kwoty zawarte w Programie wynikają z budżetu, ale zaznaczył, że należy zwiększać skalę kastracji i sterylizacji, tak aby rozwiązywać problem bezdomności w sposób jak najbardziej efektywny, co będzie ściśle związane ze skalą budowy/rozbudowy schroniska. Konieczne jest zadanie pytania, jakich instrumentów użyć, żeby było jak najwięcej chipowania zwierząt, kastracji oraz sterylizacji, również zwierząt właścicielskich.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapowiedział, że Komisja zajmie się na jednym z posiedzeń kwestią kastracji i sterylizacji zwierząt właścicielskich, które przeprowadzane byłyby na koszt Miasta.

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 41/2015, który stanowi **załącznik nr 6** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 6 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 3: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi zmieniającej uchwały w sprawach ustanowienia niektórych obszarowych form ochrony przyrody – druk nr 37/2015.

Punkt 4: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie ustanowienia pomników przyrody – druk nr 38/2015.

Punkt 5: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zniesienia ochrony prawnej drzew stanowiących pomniki przyrody – druk nr 39/2015.

Punkt 6: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmniejszenia liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody – druk nr 40/2015.

Projekty uchwał przedstawił **dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos**, który poinformował że przedmiotem projektu uchwały, opisanego w druku nr 37/2015 są dwa użytki ekologiczne Majerowskie Błota-Majerowskie Pole oraz Zespół Przyrodniczo-Krajobrazowy „Ruda Willowa”. Jeśli chodzi o obydwa użytki, to mamy do czynienia ze specyficznymi siedliskami ekologicznymi. W jednym przypadku są to murawy napiaskowe, bardzo ubogie, występują układy roślinności nieosłonięte krzewami, drzewami. Postępuje tam proces sukcesji ekologicznej. Chodzi o to, aby w ramach ochrony czynnej umożliwić usuwanie pojawiających się grup m.in. czeremchy amerykańskiej, jako obcego gatunku, oraz innych gatunków, które niszczą to siedlisko. Wykorzystanie tego terenu pod poligon wojskowy skutkowało tym, że na murawach napiaskowych, pojawiająca się roślinność była niszczone przez sprzęt wojskowy, ćwiczących żołnierzy. Teraz tego nie ma, więc należy w ramach ochrony czynnej podjąć działania, ażeby zachować te siedliska na tyle, na ile będzie to możliwe. Drugi użytek to roślinność higrofilna. Również następuje tam sukcesja ekologiczna i osuszanie się terenu. Są przewidziane w budżecie obywatelskim środki na rewitalizację tego terenu. Wydział chciałby dokonać pewnych działań w ramach ochrony czynnej. Druk nr 38/2015 dotyczy ustanowienia nowych pomników przyrody, łącznie siedmiu, m.in. w Parku Sielanka, Parku Mickiewicza oraz na terenach nie należących do Miasta, gdzie sami właściciele bądź zarządcy wystąpili z wnioskiem o objęcie tych obszarów ochroną prawną. Druk nr 39/2015 dotyczy zniesienia ochrony prawnej drzew w formie pomnika przyrody – są to trzy drzewa: wierzba biała (znajdująca się na ul. Krzemienieckiej tuż przy wejściu do Ogrodu Botanicznego; ma wypróchniały pień i następuje konieczność jego usunięcia, aby nie zagrażało bezpieczeństwu), wiąz szypułkowy (znajduje się na ul. Gościńiec 62 na terenie prywatnym; zamieranie drzewa trwało kilkanaście lat, obecnie drzewo jest całkowicie martwe i wymaga usunięcia”), a drzewo zniszczone przez siły natury znajduje się na terenie Stawów Stefańskiego. Kolejny projekt uchwały, opisany w druku nr 40/2015, ma na celu zmniejszenie liczby drzew objętych ochroną w alei lipowej stanowiącej pomnik przyrody na terenie Ogrodu Botanicznego. Jedno z drzew - lipa szerokolistna grozi przewróceniem, dlatego konieczne jest jego usunięcie. W Łodzi jest 285 pomników przyrody – 270 pojedynczych drzew, 3 aleje, 1 grupa drzew, 1 park. Łącznie drzew objętych ochroną jest ponad 700”. Prezentacja stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Przystąpiono do fazy pytań.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, na czym ma polegać możliwość prowadzenia zabiegów na użytkach ekologicznych.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że np. na Majerowskich Polach drzewa i krzewy wchodzą na siebie w ramach sukcesji ekologicznej. Czeremcha amerykańska powoduje zarastanie tych muraw, które są przedmiotem ochrony w ramach użytku. Zachowanie tych otwartych terenów wymaga usunięcia pojawiających się drzew, krzewów, w ramach sukcesji naturalnej i trzeba to zrobić sztucznie, natomiast w uchwale jest zakaz jakiegokolwiek przekształcania obiektu

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik zapytał, czy archeologowie, którzy prowadzą np. na Brusie badania archeologiczne, mogliby wykonać odwierty celem sprawdzenia, czy nie byłyby tam konieczna ewentualna ekshumacja.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos poinformował, że nie. Konieczna byłaby zmiana uchwały. Należałoby znieść w tych miejscach zakazy i ograniczenia dotyczące przekształcania gruntów.

Następnie **przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 37/2015, który stanowi **załącznik nr 8** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 6 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

W dalszej kolejności **przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 38/2015, który stanowi **załącznik nr 9** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 6 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 39/2015, który stanowi **załącznik nr 10** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 6 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Jako ostatni **przewodniczący Komisji, p. Marek Michalik** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 40/2015, który stanowi **załącznik nr 11** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 6 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Punkt 7: Rozpatrzenie i zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w dolinie rzeki Sokołówki, obejmującej część zachodnią osiedla Radogoszcz – druk nr 306/2014.

Projekt uchwały przedstawiła **z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska**, która przypomniała, że projekt tego planu był przedstawiany radnym jeszcze w ubiegłej kadencji samorządu, w 2013 roku. Wówczas Rada Miejska zrezygnowała z procedowania nad tym planem, a ponieważ uchwała o przystąpieniu do sporządzenia planu obliguje Prezydenta do wykonania swoich czynności i przedstawienia Radzie planu, który jest konsekwencją uchwały o przystąpieniu, z tego też powodu plan ponownie jest prezentowany. Jest to projekt, który znajduje się w grupie planów, w stosunku do których uchwały o przystąpieniu zostały podjęte w 2007 roku. Wówczas podjęta została inicjatywa ochrony terenu dolinnego rzeki Sokołówki i terenów przyległych – podjęto dziewięć uchwał o przystąpieniu do sporządzenia planów, z czego część

już została uchwalona, część jest w trakcie procedowania. Uchwały o przystąpieniu zostały odnowione w ubiegłym roku, ponieważ zmieniły się przepisy. Nie były one procedowane intensywnie, ponieważ przez te plany przebiega trasa S-14, dla której w międzyczasie ustabilizował się na tyle przebieg, że można było w miarę precyzyjnie zabezpieczyć rezerwy pod tę drogę. Przedstawiony projekt planu dotyczy osiedla Liściasta i znajduje się pomiędzy ulicami al. Unii, al. Włókniarzy, ul. 11 Listopada, ul. Świętej Teresy oraz torami kolejowymi. W tym obszarze również znajduje się ta część, która była przedmiotem powołania uchwały o przystąpieniu, a zatem fragment Doliny Rzeki Sokołówki wraz z całym terenem zielonym, który na tym terenie jest. Ideą przyświecającą przystąpieniom do planów była troska, aby te tereny uchronić przed ekspansją budowlaną. Myśl planistyczna jest kontynuowana (już od Studium z roku 2002 oraz 2010) i ciągle jest tendencja, aby te tereny chronić. Projekt planu był wykładany dwukrotnie do publicznego wglądu. Przy pierwszym wyłożeniu wpłynęły 603 uwagi, z których większość została nieuwzględniona, a dotyczyły rozwiązań komunikacyjnych. Przy drugim wyłożeniu uwaga była tylko jedna. W zasadzie projekt planu utrzymuje ten charakter ochronny, ale również ten układ komunikacyjny, który jest niezbędny dla celu, który jest tam realizowany, czyli prowadzenie łącznika do trasy S-14, która ostatnimi czasy znowu odżyła, ze względu na to, że została ponownie reaktywowana w programach rządowych, a zadania rządowe również są elementami, które powinny znaleźć swoje odzwierciedlenie w planach miejscowych”.

Prezentacja multimedialna stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Przystąpiono do fazy pytań.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał o uwagę, która została przy drugim wyłożeniu planu.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska powiedziała, że dotyczyła ona sposobu zagospodarowania terenów budowlanych, czyli parametrów i wskaźników na działkach, które wyznaczone są na cele budowlane (dotyczyła drobnego skorygowania przebiegu drogi). Składała to osoba, której poprzednia uwaga została uwzględniona przy pierwszym wyłożeniu i był to element kolejnego pomysłu, który miał być realizowany, ale władze Miasta nie zdecydowały się na ponowne przeprojektowywanie drogi.

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik stwierdził, że Rada Miejska będzie głosowała osobno wszystkie uwagi. Zapytał, czy łącznik był projektowany w Studium. Chciał także wiedzieć jaki jest jego przebieg.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska poinformowała, że był on w Studium. Przebiega on terenem niezainwestowanym (jest to rezerwa terenu, która była przeznaczona pod drogę; niektóre działki Miasto musiałoby wykupić, ponieważ nie są komunalne).

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik zapytał o łącznik południowy.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska powiedziała, że jest to projektowany, nowy przebieg ul. Św. Teresy. Ten fragment drogi ma za zadanie skomunikowanie dwóch części Miasta po obu stronach torów kolejowych w sposób, w jaki zostało to wyznaczone w Studium uwarunkowań. Łącznik

ten rzeczywiście przecina Dolinę Łódki, natomiast nie implikuje powstawania terenów budowlanych wokół tej drogi.

Radny p. Mateusz Walasek spytał, czy jest założenie przekroczenia linii kolejowej w osi ul. Św. Teresy

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska powiedziała, że tak, ale ten plan kończy się akurat na torach kolejowych. Do niego przylega projekt kolejnego planu, gdzie ta sprawa jest rozstrzygnięta i kontynuacja tej drogi występuje. Omawiany projekt planu jest w środku terenów, które już mają plany miejscowe.

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik chciał wiedzieć, gdzie naruszane są użytki ekologiczne.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska wyjaśniła, że w miejscu gdzie rzeka Sokołówka jest przecinana drogą (przedłużenie ul. Brukowej, które biegnie wzdłuż torów) jest wąski przesmyk, gdzie jest użytek ekologiczny. Natomiast kolejne przecięcie jest przy torach kolejowych.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał, jaka część uwag dotyczyła terenu wzdłuż nowego szlaku ul. Św. Teresy i Nowobrukowej, a jaka część dotyczyła łącznika do S-14.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska powiedziała, że około 90% uwag, które zostały zgłoszone do układu komunikacyjnego, dotyczyły całego układu komunikacyjnego. W czasie, kiedy były składane uwagi Miasto prowadziło konsultacje społeczne nad przebiegiem łącznika do drogi S-14 – być może nasilenie tych uwag i zainteresowanie wątkiem komunikacyjnym wynikało z tego, iż pokazywane były projekty koncepcyjne i szczegółowe rozwiązania przebiegu projektu drogowego.

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik przypomniał, że Rada Miejska poprzedniej kadencji była przeciwko temu rozwiązaniu, a sprawa ta została zgłoszona do służb. Zapytał, czy toczyło się postępowanie.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska poinformowała, że MPU nie było uczestnikiem tych czynności. Jej zadaniem było wprowadzenie projektu pod obrady sesji. Rada Miejska zrezygnowała wówczas z procedowania nad tym planem i odrzuciła go bez dyskusji.

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik zapytał, czy w związku z tym, że został on odrzucony, to w takiej formule może ponownie trafić pod obrady.

Radny p. Mateusz Walasek powiedział, że minął rok zakazu kierowania pod obrady tego samego projektu uchwały.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska poinformowała, że w lutym 2013 r. projekt był przedstawiany Radzie.

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik chciał wiedzieć, czy w stosunku do tego, co było w 2013 r., coś w projekcie się zmieniło.

Z-ca dyrektora Miejskiej Pracowni Urbanistycznej ds. koordynacji i projektowania, p. Danuta Lipińska wyjaśniła, że ponieważ projekt nie był w ogóle rozpatrywany przez radnych, to jedyną zmianą, jaka się w nim znalazła jest podstawa prawna, która uległa zaktualizowaniu

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik zapytał, czy gdy ta uchwała wejdzie w życie, będzie potrzeba zmiany uchwał o użytkach ekologicznych.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos poinformował, że przyjęcie tej uchwały nie skutkuje zniesieniem ochrony prawnej. Niewątpliwie po przyjęciu planu trzeba będzie wyłączyć te obszary, które będą wchodzić w teren projektowanej drogi, z form ochrony.

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik zapytał, czy nie będzie w takiej razie sytuacji, że będą użytki ekologiczne z szerokimi drogami asfaltowymi.

Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa, p. Dariusz Wrzos powiedział, że jest to możliwe, a za przykład podał np. parki narodowe, gdzie czasem jest przebieg dróg. Jednak jeśli Rada Miejska przyjmuje formy ochrony, a później w miejscowym planie realizuje dane przedsięwzięcie, to wydaje się, że powinno być to zmienione, jeżeli chodzi o granice i kolizje. Dyrektor zaznaczył, że naruszenia nie są duże.

Przewodniczący Komisji. p. Marek Michalik poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 306/2014, który stanowi **załącznik nr 13** do protokołu:

**za przyjęciem głosowało 5 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 1.**

Punkt 8: Przyjęcie protokołu nr 5/II/2015.

Nie zgłoszono uwag, dlatego przewodniczący **p. Marek Michalik**, zwrócił się o zaakceptowanie dokumentu:

**za przyjęciem wniosku głosowało 6 radnych,
przeciw – 0,
wstrzymało się – 0.**

Protokół sporządziła:

Katarzyna Rakowska